

Opis jenieca - internowanego - więźnia "lagiernika" zesłanego
w Z.S.S.R.

5973

1. DANE OSOBISTE: Kpt. Olesioło Stanisław urodz. 8/5/1898 w miejscowości
Kołbarka gm. Jangrod pow. Olkusz woj. kielecki, żonaty, dzieci 2
córka i syn. rolnik (osadnik wójskowy)

2. DATA I OKRĘŻNOŚCI ZAPRESZTOWANIA: Zapresztowany 30/IV 1939
w mieście Kolonia Chlewińsk gm. Brzaneńsk pow. Drohiczyński woj. polecki
jako wójt tejże gminy, et. nr. 9 gda 1200. Wprowadzony do więzienia w
Drohiczyńsku, gdzie przebywał do 10/II 40 roku.

3. NAZWA OBOZU, WIEZIENIA, MIEJSCA PRZYMUSOWYCH ROBÓT.

Z więzienia w Drohiczyńsku przewieziony 10/II 40 r. do Archangielska, bez
wyniku zastany na ciężkie roboty w Obłasci Archangielskiej, posiadek
Niogra, Płisicki Rejon. Stacja Jemce.

4. OPIS OBOZU WIEZIENIA: Przymusowe przesiedlenie, roboty ciężkie,
eksploatacja lasu, dzień pracy 12 i więcej godzin, pomieszczenie w barakach.
Wypiranie mame, 400g. chleba dla pracujących i 2 razy dziennie kupa,
dla dzieci i osób nie pracujących tylko chleb.

5. Skład jenców, więźniów, zesłaneów: Sami Polacy, Stosunki pom.
jednym przesiedlencami na ogół dobre, za wyjątkiem jednej rodziny
która przyjęła obywatelstwo Sowieckie nazwiska: Mollak Michal.

6. Życie w obozie więziennym: Praca za pieniądze, za które można
było kupić tylko chleb i kupa. Dużo było słabych i inwalidów, niemoż.
zarobić na życie, ginęli śmiercią głodową.

7. STOSUNEK WŁADZ N.W.S.: Ciągłe przesławianie, kara-
no snoga za za jakakolwiek myśl o Polsce, ludzi po kilka
dni trzymano w ciemnej piwnicy bez jedzenia, chociaż w ten sposób
wymusiło postać.

8. POMOC LECZARSKA-SMIERTELNOŚĆ: Pomoc lekarska słaba
bez medykamentów, często gdy ktoś doznał choroby reumatycznej,
w postaci obrzęków i ciężkich skaleceń czy odmrożeń, nawet nie zrobiono
żadnego opatrunku, a olemat zmuszony był leżeć tylko na
siebie, nawet uwolnienia od pracy nie można było uzyskać.

9. Czy i jaka łączność była z krajem i rodziną:
Łączność słaba, listy i przesyłki otrzymywano mało.

2

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSOB DOSTAŁ
SIĘ DO ARMII?

5973

Po ogłoszeniu amnestji przez władze sowieckie, przewodnicy (Polacy) chcieli jak najprędzej wyjechać do pierwszj placówki polskiej. Władze sowieckie robiły trudności, one chcieli wyjechać przewodnicom wypracowa-nych przewodnicj i nadały pozwolenia na powrót. Wzrost strajk Polaków i silna interwencja armii ich do zlikwidowania powstania i zwolnienia. Przewodnicy bez żadnej pomocy licząc tylko na siebie, przedzierali się do placówek polskich, przybyli Wroclawa, a tam do Ławkatowa. Placówka polska stała woda ich do Turakentu, z kąd wyjechali Dzababatu, gdzie przenieśli ich po koczownic. Tym Olesiek Stanisław przyjech-ał do Goraakowa gdzie nawiązał się do Armji Polskiej dnia 13/II 42 roku. 25 pułk G. Dywizji.

Ommitz